

# Lor, Przedwczoraj

Jeszcze przedwczoraj stał tu dom udawany, byłam wesoła  
Jeszcze przedwczoraj patrzyliśmy na konie  
Jeszcze przedwczoraj miałam miecz wystrugany, broń na potwora  
Dzisiaj wieczorem patrzyliśmy na koniec

Nie mów, że to przez dorastanie, tylko kilka dekad, i że nic złego się nie stanie, że mam nie narzekać  
Mów mi, że to przez dorastanie energia ucieka  
i że nic dobrego się nie stanie i nie ma na co czekać.

Jeszcze przedwczoraj po księżycu chodziłam, kosmos mnie wołał  
Jeszcze przedwczoraj byłeś moim przyjacielem  
Jeszcze przedwczoraj żaden budzik nie budził tak jak przygoda  
Dzisiaj rozumiem, że to nie było celem

Nie mów mi, kim mam być, tylko nie mów mi, jak mam żyć  
Nie mów, że to przez dorastanie, tylko kilka dekad,  
i że nic złego się nie stanie, że mam nie narzekać.  
Mów mi, że to przez dorastanie energia ucieka  
i że nic dobrego się nie stanie i nie ma na co czekać.  
Nie mów że  
I że nic

Mów mi, że to przez dorastanie energia ucieka  
I że nic dobrego się nie stanie i nie ma na co czekać.